

ISSN 1643-8183
eISSN 2353-8139



Artykuł został opublikowany zgodnie ze standardami
Libre Open Access i jest objęty warunkami licencji
Creative Commons CC BY-ND 4.0 Międzynarodowe

Zeszyty Prawnicze
26.1 / 2026, s. 227-232
<https://doi.org/10.21697/zp.2026.26.1.13>

MONUMENTA AERE PERENNIORA

ANNA TARWACKA

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
<https://orcid.org/0000-0002-6171-4117>
email: a.tarwacka@uksw.edu.pl

GODNE ZAPAMIĘTANIA PRZYPADKI POWROTU DO ZGODY DOSTOJNYCH MĘŻÓW AULUS GELLIUS, 'NOCE ATTYCKIE' 12,8 TEKST – TŁUMACZENIE – KOMENTARZ

Komentowany fragment *Nocy attyckich* dotyczy sytuacji, w których skłóceni politycy publicznie się godzili, działają tym samym w interesie publicznym. Rzymianie bardzo źle oceniali konflikty szczególnie wówczas, gdy dotyczyły kolegów na urzędzie, ponieważ utrudniało to wykonywanie przez nich obowiązków. Pogodzone strony często przychętywały porozumienie poprzez małżeństwa dzieci.

AULI GELLII 'NOCTES ATTICAE' 12,8

REDITIONES IN GRATIAM NOBILIIUM VIRORUM MEMORATU DIGNAE

1. P. Africanus superior et Tiberius Gracchus, Tiberii et C. Gracchorum pater, rerum gestarum magnitudine et honorum atque vitae dignitate inlustres viri, dissenserunt saepenumero de republica et ea sive qua alia re non amici fuerunt. 2. Ea simultas cum diu mansisset et sollemni die epulum Iovi libaretur atque ob id sacrificium senatus in Capitolio epularetur, fors fuit, ut apud eandem mensam duo illi iunctim locarentur. 3. Tum quasi diis immortalibus arbitris in convivio Iovis optimi maximi dexteris eorum conducentibus repente amicissimi facti. Neque solum amicitia incepta, sed adfinitas simul instituta; 4. nam P. Scipio filiam virginem habens iam viro maturam ibi tunc eodem in loco despondit eam Tiberio Graccho, quem probaverat elegeratque exploratissimo iudicii tempore, dum inimicus est. 5. Aemilius quoque Lepidus et Fulvius Flaccus nobili genere amplissimisque honoribus et summo loco in civitate praediti odio inter sese gravi et simultate diutina conflictati sunt. 6. Postea populus eos simul censores facit. Atque illi, ubi voce praeconis renuntiati sunt, ibidem in campo statim nondum dimissa contione ultro uterque et pari voluntate coniuncti complexique sunt exque eo die et in ipsa censura et postea iugi concordia fidissime amicissimeque vixerunt.

AULUS GELLIUS, „NOCE ATTYCKIE” 12,8

GODNE ZAPAMIĘTANIA PRZYPADKI POWROTU DO ZGODY
DOSTOJNYCH MĘŻÓW

1. Publius Africanus starszy i Tyberiusz Grakchus, ojciec Tyberiusza i Gaiusa Grakchów, mężowie słynni ze względu na wielkość swoich czynów i zaszczytów, a także z powodu godności swojego życia, często nie zgadzali się w sprawach państwowych i z tego czy innego powodu nie byli przyjaciółmi. 2. Kiedy ta zawziętość utrzymywała się długo, a w czasie dnia świątecznego poświęcono ucztę Jowiszowi i tego powodu senat składał ofiarę na Kapitolu, przypadkiem zdarzyło się, że ci dwaj zostali razem usadzeni przy tym samym stole. 3. Wówczas, podczas uczty dla Jowisza najlepszego i największego, jakby za sprawą nieśmiertelnych bóstw, które kierowały ich prawicami, stali się nagle najlepszymi przyjaciółmi. Bowiem nie tylko zrodziła się przyjaźń, ale jednocześnie powinowactwo, 4. ponieważ Publius Scypion mający niezamężną córkę już dojrzałą, aby mieć męża, tam i wtedy w tymże miejscu przyrzekł ją Tyberiuszowi Grakchowi, którego zaakceptował i wybrał w czasie, kiedy osąd jest najbardziej wymagający, to jest gdy był mu wrogiem. 5. Także Emiliusz Lepidus i Fulwiusz Flakkus, którzy byli szlachetnie urodzeni i obdarzeni licznymi zaszczytami oraz najwyższym miejscem w społeczeństwie, byli skłócenii ze sobą przez ciężką nienawiść i długotrwałą zawziętość. 6. Następnie lud uczynił ich obu naraz cenzorami. A oni, kiedy ich wybór został ogłoszony głosem woźnego, od razu w tym samym miejscu na polu [Marsowym], zanim jeszcze wiec został rozwiązany, z obopólnej woli zbliżyli się i objęli jeden drugiego i od tego dnia zarówno w czasie samej cenzury, jak i później, żyli powiązani zgodą, całkowicie sobie oddani i zaprzyjaźnieni.

KOMENTARZ

Przedmiotem zainteresowania Aulusa Gelliusa w tym fragmencie *Nocy attyckich* były przypadki pogodzenia się znanych mężów stanu po uprzednim konflikcie czy długotrwałej niezgodzie.

Historia sporu między Publiusem Scypionem Afrykańskim a Tyberiuszem Semproniuszem Grakchem była przedmiotem zainteresowania Gelliusa nie tylko w tym miejscu. W księdze szóstej opisał przypadek trybuńskiej *intercessio* Tyberiusza w obronie brata Scypiona Afrykańskiego, który miał zostać uwięziony (Gell. 6,19). Grakchus zdecydował się interweniować mimo obopólnej niechęci między politykami, uznając, że nie godzi się więzić zwycięskiego wodza.

Tutaj Gellius opisał moment, kiedy Scypion i Grakchus pogodzili się publicznie. Historia ta była przedmiotem zainteresowania także innych autorów: Liwiusza (38,57) oraz Waleriusza Maximusa (4,2,3).

W czasie uroczystości sakralnych połączonych z ucztą na Kapitolu politycy doszli do porozumienia, być może na prośbę senatu, o czym wspomniał Liwiusz. Aby umocnić zawarty sojusz, zostały zawarte zaręczyny – *sponsalia* (por. Gell. 4,4) między starszą córką Scypiona, Kornelią, a Tyberiuszem. Liwiusz ubarwił tę historię, dodając, że po powrocie do domu, kiedy Scypion poinformował żonę o tym, że zamierza wydać córkę za mąż, ta obruszyła się, ponieważ nie skonsultował z nią swojej decyzji i dodała, że nawet, gdyby wydawali córkę za Tyberiusza Grakcha, matka powinna mieć w tej sprawie coś do powiedzenia. Ponieważ to był faktycznie narzeczony, Scypion ucieszył się, że są z żoną jednomyślni.

Przypięcztowywanie sojuszy politycznych małżeństwem było dość powszechną praktyką. Wystarczy przypomnieć związek Julii, córki Cezara, z Pompejuszem czy małżeństwo Oktawii, siostry Oktawiana, z Antoniuszem.

Małżeństwo Tyberiusza i Kornelii było szczęśliwe, chociaż z dziesiątki ich dzieci jedynie troje dożyło wieku dojrzałego: córka Sempronia oraz synowie Tyberiusz i Gaius Grakchowie, późniejsi słynni trybunowie plebejscy. Mąż Kornelii zmarł, kiedy dzieci były jeszcze małe, a ona postanowiła wychowywać je sama, stając się dla Rzymian ideałem matki (por. Val. Max. 4,4 *praef.*).

Drugi opisany przez Gelliusa przypadek dotyczy Marka Emiliusza Lepidusa i Marka Fulwiusza Nobiliora, którzy w 179 roku p.n.e. objęli urząd cenzora. W szczególności w wypadku tego urzędu spory między kolegami uznawano w zasadzie za niedopuszczalne. Dlatego właśnie tuż po *renuntiatio* upominał ich przewodniczący wyborom konsul Kwintus Cecyliusz Metellus (Liv. 40,46). Tuż po komicjach na Polu Marsowym Metellus zwrócił się do nowych cenzorów z prośbą o pogodzenie się. Tłumaczył, że dla wyborców obaj z osobna byli najlepszymi kandydatami, ale ich wrogość, która dotąd szkodziła jedynie im samym, mogłaby się okazać zgubna dla republiki. Dlatego wszyscy obywatele domagali się pojednania tych, których połączył już wybór na ten sam urząd. Również Cyceron (Cic., *De prov. cons.* 9) napisał o tym, jak Lepidus zaraz po wyborach pogodził się ze swoim dawnym wrogiem, a obecnie kolegą Fulwiuszem, za co spotkało go powszechne uznanie.

Moment *renuntiatio*, o którym pisał Gellius, to chwila, w której ogłoszony zostaje ważny wybór urzędnika. Dokonywał jej *praeco*, czyli woźny. W przypadku cenzorów obowiązywały szczególne zasady, ponieważ ogłosić wybór można było dopiero, kiedy dwaj kandydaci uzyskali wymaganą większość głosów. Przy innych urządach *renuntiatio* dokonywano osobno dla każdego kandydata, który został wybrany. Różnica ta wynikała z wyjątkowo silnego działania zasady kolegalności w przypadku cenzury.

W razie braku zgody między kolegami na urzędzie, dochodziło czasem do scen dość kompromitujących, jak w przypadku cenzury Marka Liwiusza Salinatora i Gaiusa Klaudiusza Nerona, kiedy to koledzy nawzajem próbowali ukarać się notą cenzorską i zdegradować społecznie (Liv. 29,37). Od cenzorów oczekiwano zatem współpracy i rozwiązywania wszelkich konfliktów. W przypadku poważnych sporów konieczna mogła być nawet rezygnacja z urzędu. Na przykład Kasjusz Dion (Dio Cass. 37,9,3) odnotował, że cenzorzy Kwintus Katulus i Marek Krassus wdali się w debatę na temat przyznania obywatelstwa transpadańczykom. Jeden z nich uważał, że należy im przyznać obywatelstwo, drugi był przeciwnego zdania. Z tego powodu nie byli oni w stanie wykonywać swoich obowiązków i ustąpili z urzędu.

Opisane przez Gelliusa przypadki pozwalają na dogłębne przyjrzenie się „miękkim” mechanizmom rządzącym republikańską polityką.

Data wpłynięcia artykułu: 30.12.2025.

Data zaakceptowania do druku: 21.01.2026.

Finansowanie badań: Niniejsza publikacja nie otrzymała żadnego zewnętrznego wsparcia finansowego.

Oświadczenie właściwej komisji etycznej: Nie dotyczy.

Konflikt interesów: Autorka deklaruje, że nie ma żadnego konfliktu interesów związanego z publikacją niniejszego tekstu.